

14 kwietnia - Dzień Ludzi Bezdomnych

14 kwietnia obchodzimy Dzień Ludzi Bezdomnych. Jest to nieformalne polskie święto, które zainicjował Marek Kotański - twórca stowarzyszenia Monar i Ruchu Wychodzenia z Bezdomności Markot. Głównym celem tego święta jest zwrócenie uwagi społeczeństwa na problemy osób pozbawionych domów, jak i przełamywanie stereotypów dotyczących bezdomności.

Pojawia się wiele pejoratywnych określeń, niejako definiujących ludzi bezdomnych. Należy jednak pamiętać, że każdy bezdomny, to przede wszystkim CZŁOWIEK, który ma swoją godność i któremu należy się szacunek.

Powodów znalezienia się „na ulicy” jest mnóstwo, każda osoba bezdomna dźwiga ogromny bagaż trudnych doświadczeń. Tym bardziej nie mamy prawa nikogo oceniać i ignorować. Należy pamiętać, że:

- bezdomność nie jest wyborem, bo przecież każdy człowiek pragnie mieć dom,
- nie zawsze alkohol jest powodem bezdomności,
- kryzys bezdomności może przytrafić się każdemu, niezależnie od wieku, płci, wykształcenia czy statusu majątkowego.

Trudno określić liczbę osób bezdomnych w Polsce. Dwa lata temu, w nocy z 13 na 14 lutego, odbyła się piąta edycja „Ogólnopolskiego badania liczby osób bezdomnych – Edycja 2019”, a jego realizacja koordynowana była przez Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Zdiagnozowano wówczas 30 330 osoby bezdomne, z czego 83,6% stanowili mężczyźni, natomiast 16,4% kobiety. Najwięcej osób pozbawionych domu przebywało wtedy w województwach: mazowieckim, śląskim i pomorskim, natomiast przedział wiekowy, w którym było najwięcej bezdomnych to 41-60 lat.

Szczegółowe informacje na temat badania z 2019 roku dostępne są tutaj:

<https://www.gov.pl/web/rodzina/wyniki-ogolnopolskiego-badania-liczby-osob-bezdomnych-edycja-2019>.

Wspomniany raport pochodzi sprzed dwóch lat. Teraz, chociażby przez wzgląd na pandemię, dane te mogły ulec sporym zmianom. Osoby doświadczające bezdomności znajdują się w szczególnej sytuacji - nie mając domu są w dużo słabszej kondycji fizycznej, nie mają też możliwości na bezpieczną izolację w celu uniknięcia zarażenia koronawirusem. Dostęp do opieki medycznej jest również ograniczony. Czasem zamykanie się różnych instytucji i placówek sprawia, że trudniejszy staje się dostęp do żywności.

Na szczęście działa wiele organizacji, które mimo pandemii, niosą pomoc osobom w kryzysie bezdomności. Jedną z nich jest **Dzieło Pomocy św. Ojca Pio**, które wspiera osoby doświadczające bezdomności oraz nią zagrożone, poprzez różnego rodzaju formy pomocy. Są to m.in.:

- pomoc doraźna, czyli dostęp do prysznicy, pralki, garderoby, gdzie każdy potrzebujący może zadbać o swoją higienę,
- kuchnia dla ubogich, czyli miejsce spotkania i nawiązywania relacji. Kuchnia mieści się przy ul. Reformackiej 3, czynna jest codziennie między godziną 16:00 a 17:00,
- punkt konsultacyjny, czyli miejsce w którym każdy bezdomny może przedstawić swoje problemy, określić cele i przy wsparciu pracowników socjalnych ma możliwość rozpocząć drogę do nowego domu,
- dział aktywizacji zawodowej, który oferuje różne formy wsparcia osobom bez domu poszukującym zatrudnienia. Dzieło Pomocy św. Ojca Pio umożliwia korzystanie z Internetu, sprawdzanie ofert pracy, wykonanie darmowego telefonu do pracodawcy, oraz indywidualne konsultacje z doradcą,
- Centrum Integracji Społecznej, które powstało z myślą o osobach bezdomnych pozostających długotrwale bez pracy i mających trudności w podjęciu zatrudnienia. Doradcy zawodowi, trenerzy pracy, instruktorzy, działając wspólnie z krakowskimi pracodawcami, a także Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej w Krakowie, na nowo przygotowują podopiecznych do samodzielnej pracy zawodowej,
- poradnia psychiatryczno-psychologiczna, w której lekarz psychiatra, psychoterapeuci i bracia kapucyni słuchają, towarzyszą, doradzają, po to, by osoby będące w kryzysie bezdomności, mogły z większą nadzieją i optymizmem spojrzeć w przyszłość,
- pomoc mieszkaniowa, a konkretnie 11 mieszkań prowadzonych przez Dzieło Pomocy św. Ojca Pio, w których osoby i rodziny bez domu przygotowują się do samodzielnego życia „pod dachem”,

- Świetlica „U Ojca Pio”, działająca od 2015 roku – miejsce, gdzie w przyjaznej atmosferze przy kawie, grach planszowych i prostych pracach manualnych, bezdomni mogą odpocząć od zgiełku ulicy,

- pomoc lekarska – przy ul. Smoleńsk 4 działa ambulatorium, gdzie osoby bezdomne mają możliwość korzystania z opieki medycznej, oferowanej przez lekarzy – wolontariuszy ze Stowarzyszenia „Lekarze Nadziei”. Pacjenci mogą uzyskać tu pomoc lekarza internisty, stomatologa, neurologa oraz ginekologa, a także zaopatrzyć się w leki.

Szczegółowe informacje na temat działań stałych i akcyjnych zawarte są na stronie internetowej organizacji: [Dzieło Pomocy św. Ojca Pio](#).

Aktywność społeczną Dzieła Pomocy św. Ojca Pio wspierają także różne organizacje. Przykładowo, tuż przed Wielkanocą, Klub Wolontariatu Myślenice zorganizował zbiórkę żywności dla osób doświadczających bezdomności. Akcja nosi nazwę „Pudełko po butach” i w tym roku odbyła się już po raz trzeci. Udział wzięło 35 szkół i kilkaset osób wrażliwych na los ludzi będących w kryzysie bezdomności. Zebrano 1 300 pudełek, wypełnionych żywnością długoterminową, które trafiły z Myślenic do siedziby Dzieła, a następnie w ręce osób potrzebujących, zgłaszających się po pomoc. Więcej na temat tej niezwykłej akcji można przeczytać tutaj: [Klub Wolontariatu Myślenice](#).

Ważne jest, by zwracać uwagę całego społeczeństwa na problemy ludzi pozbawionych domów, by mobilizować ludzi do wspólnego działania i niesienia pomocy osobom w potrzebie. Dlatego 14 kwietnia obchodzimy Dzień Ludzi Bezdomnych i staramy się głośno mówić o tej grupie społecznej. Czasem wydaje nam się, że jedna paczka z konserwami, czekoladą i dżemem niczego nie zmieni, a przecież może być wspaniałym upominkiem dla samotnej osoby, która nie ma domu. Czasem może się wydawać, że uśmiech i dobro słowo skierowane do samotnej, zagubionej, bezdomnej osoby siedzącej w parku na ławce, niczego nie zmieni, ale może być tym promykiem nadziei i gestem szacunku, którego bezdomni potrzebują.